

Zatrzymania kilku wysokich urzędników w Rosji

18 lipca 2016

W ostatnich tygodniach w Rosji doszło do aresztowania kilku wysokich rangą urzędników, których oskarżono o korupcję. Najwięcej mówiło się o aresztowaniu gubernatora obwodu kirowskiego, Nikitę Biełycha. Zatrzymano go pod zarzutem przyjmowania kolejnej łapówki w wysokości 400 tysięcy euro.

Jak podaje „Fort Russ”, w tym roku na terenie Rosji dokonano aresztowań kilku wysokich rangą urzędników i polityków. Wśród nich są między innymi burmistrz Władywostoku Igor Puszkariow, burmistrz obwodu sachalińskiego Aleksandr Choroszawin oraz Wiceminister Kultury Grigorij Pirumow. Każde oskarżenie dotyczyło korupcji i nadużycia władzy. Jednak biorąc pod uwagę zeszły rok, łączna liczba zatrzymanych wyniesie kilkadziesiąt a być może nawet kilkaset osób.

Nikita Biełych oskarżany jest o związki z proamerykańskim opozycjonistą Aleksiejem Nawalnym i innymi przeciwnikami Putina w krajach bałtyckich. Biełych jest także protegowanym Anatolija Czubajsa, autora rosyjskiej prywatyzacji który utworzył klasę oligarchów. Pracownicy amerykańskiej agencji CIA pracowali dla niego jako doradcy a sam Czubajs postrzegany jest jako jeden z największych przedstawicieli amerykańskiego lobby w Moskwie.

Biełych jeszcze jako gubernator sprawił, że obwód kirowski stał się jednym z najbardziej skorumpowanych regionów w Rosji. Masowe zatrzymania postrzegane są również jako działania zapobiegawcze aby w kręgach władzy nie doszło przypadkiem do rozłamu. W ten sposób Rosja nie chce dopuścić do scenariusza jaki miał miejsce na Ukrainie za czasów prezydenta Janukowycza – tzw. Euromajdanu, czyli kontrolowanych z Zachodu masowych protestów które doprowadziły do obalenia władz. Scenariusz ten

w Rosji jest prawdopodobny w obliczu nadchodzących wyborów parlamentarnych.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Fort-Russ.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl